

Warszawa dnia 18 października 2025 r.

Prof. Uniwersytetu SWPS, dr hab. Dariusz Jagiełło
Katedra Prawa Karnego
Uniwersytet SWPS

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr Łukasza Dedy,
pt. „Czyny przepolowane w świetle występów kradzieży oraz zniszczenia mienia w
prawie karnym”, Sosnowiec 2025, ss. 643;
przygotowanej pod kierunkiem naukowym: Prof. UMCS, dr hab. Ewy Kruk
oraz promotora pomocniczego: dr Jana Kila, prof. AH

I. Uwagi ogólne

Uchwałą Rady Dyscypliny Nauki Prawne Akademii Humanitas w Sosnowcu z dnia 29.07.2025 r. zostałem powołany do pełnienia funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim Pana Magistra Łukasza Dedy, który przedłożył rozprawę zatytułowaną: „Czyny przepolowane w świetle występów kradzieży oraz zniszczenia mienia w prawie karnym”, przygotowaną pod kierunkiem naukowym: Prof. UMCS, dr hab. Ewy Kruk oraz promotora pomocniczego: dr Jana Kila, prof. AH

Decyzję Wysokiej Rady poczytuję za zaszczyt i wyróżnienie, za które – w tym miejscu - dziękuję.

Poniżej przedstawiam recenzję ww. rozprawy ustalając tym samym spełnienie wymogów, o których mowa w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, t. jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 1571 (dalej: p.s.w.), a w szczególności:

1. *Czy przedłożona rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydat w dyscyplinie nauki prawne, a także czy prezentuje On umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej? oraz*
2. *Czy przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych?.*

Kryteria ustawowe stanowią podstawę mojej recenzji i oceny przedłożonej rozprawy.

II. Wybór tematu rozprawy, problem badawczy i jego oryginalność

W polskim prawie funkcjonują czyny, czy też przestępstwa przepolowane, którymi są: kradzież, uszkodzenie, przywłaszczenie, paserstwo i tzw. kradzież leśna. Dyskusja nad ich

funkcjonowaniem toczy się cały niemal czas. Intensyfikowana jest w sytuacji podwyższania „progu przepołowienia”. Jest to działanie wielokrotnie obrazowane przykładem w mediach, prezentowanym jako: teraz można kraść za większą sumę. Przepołowienie jest, a bynajmniej powinno być związane z zasobnością portfeli obywateli, z faktycznymi zarobkami, minimalnym wynagrodzeniem za pracę itp.

Tym niemniej zdaje się że jeśli dyskusja prezentowana jest przez osoby nie będące z wykształcenia prawnikami zawsze prowadzona jest ona w kierunku negatywnym.

Utrzymywanie konstrukcji czynów przepołowionych, czyli takich, które stanowią przestępstwo lub wykroczenie w zależności od wartości przedmiotu (np. kradzieży), jest zasadne z punktu widzenia proporcjonalności karania, bowiem pozwala na różnicowanie szkodliwości społecznej czynu i dostosowanie reakcji prawnej do jego wagi. Pozwala też na odciążenie sądownictwa karnego od drobnych spraw, skupiając się na poważniejszych, a jednocześnie zapewnia, że wszystkie czyny zabronione będą odpowiednio sankcjonowane.

Dalsze funkcjonowanie tej konstrukcji daje możliwość m.in. orzeczenia proporcjonalnej kary w stosunku do faktycznie popełnionego czynu; różnicowanie społecznej szkodliwości; elastycznego podejścia ustawodawcy, a także co nie mniej istotne odciążenie wymiaru sprawiedliwości. Czyny przepołowione są klasycznym przykładem zbliżania wykroczeń do przestępstw. Problemów i wątpliwości z nimi związanych jest co nie miara. Zatem sam wybór tematu eksploracji naukowej należy – w tym kontekście - ocenić pozytywnie.

III. Hipoteza badawcza i metody badawcze

Doktorant tezy i hipotezy badawcze, a także metody badawcze wykorzystane w dysertacji zaprezentował we wstępie, w oddzielnym pkt. 2 „Założenia, przedmiot i cel badań, problemy i hipotezy badawcze” oraz w pkt. 3 „Metody badawcze i obszar badań”

Problem badawczy został określony jako: *Ocena: Czy faktycznie konstrukcja czynów przepołowionych w kontekście kradzieży i zniszczenia mienia pozostaje skutecznym i adekwatnym sposobem reakcji prawnokarnej?* (por. s. 16 – 19). W tym celu wyodrębnił i określił, następujące problemy poboczne:

1. *Jakie są konsekwencje prawne i społeczne funkcjonowania czynów przepołowionych?*
2. *Jakie są praktyczne implikacje stosowania wartości przedmiotu czynności wykonawczej jako kryterium klasyfikacji?*
3. *W jaki sposób ocena społecznej szkodliwości wpływa na kwalifikację i sankcje za te czyny?*
4. *Jak zmiany w kwocie przepołowienia wpływają na klasyfikację czynów jako przestępstw lub wykroczeń?*

Analiza prowadzona w treści pracy (zgodnie z zapowiedziami Autora) zmierza także do ustalenia przy wykorzystaniu teorii i praktyki odpowiedzi na następujące hipotezy szczegółowe.

1. *Istnienie konstrukcji czynów przepołowionych w polskim systemie prawa karnego zasadniczo pozwala na dostosowanie sankcji prawnokarnej do stopnia społecznej szkodliwości danego zachowania.*

2. *Konstrukcja czynów przepołowionych może ulegać zmianom w zależności od przyjmowanych kryteriów wartościujących, zwłaszcza w kontekście kradzieży rzeczy.*
3. *Brak jest jednolitej praktyki stosowania prawa, co ma związek ze zbyt szerokim ujęciem wskazanych wyżej kryteriów.*
4. *Zmiana kryterium kwotowego opartego o wartość minimalnego wynagrodzenia za pracę jest rozwiązaniem zarówno korzystnym, jak i niekorzystnym.*

Wszelkie powyższe pytania, a właściwie udzielone na nie odpowiedzi zmierzają do: „(...) dostarczenie wiedzy praktycznej i teoretycznej, która może być wykorzystana przez organy ścigania, sądy oraz poszkodowanych w procesie wykrywania, dochodzenia rekompensaty i rozstrzygania spraw związanych z czynami przepołowionymi”.

Odnosnie do metod badawczych zgodnie z deklaracją Autora (s. 20 i n.): „W pracy wykorzystano następujące metody badawcze: historyczno-opisową, formalno-dogmatyczną, aksjologiczną, hermeneutyczną oraz prawnoporównawczą”.

Opis powyższych metod jest zadowalający, zaś w treści pracy zostały do nich poczynione adekwatne odnośniki, które satysfakcjonują.

Z kolei ilość pytań badawczych i ich wartość merytoryczna musi zostać oceniona pozytywnie. Świadczy to o dogłębnym potraktowaniu tematu, a także świadomym formułowaniu pól i obszarów problemowych odnośnie do tytułowego zagadnienia.

IV. Struktura rozprawy oraz uwagi szczegółowe

Rozprawa składa się z sześciu rozdziałów poprzedzonych: „Wykazem najczęściej stosowanych skrótów” oraz „Wstępem”, a zwięźczonych „Zakończeniem”, „Bibliografią”, „Streszczeniem” i „Abstraktem”.

Rozdział I „Kradzież i zniszczenie mienia w ujęciu historycznym” (s. 24 – 129) koncentruje się na historycznych aspektach problematyki kradzieży i zniszczenia mienia.

Rozdział II „Konstrukcja czynów przepołowionych w polskim prawie karnym” (s. 130 – 262) zawiera analizę konstrukcji czynów przepołowionych występującą w polskim prawie karnym materialnym. Zawiera też szczegółową analizę pojęcia czynów przepołowionych oraz ich struktury, w tym kryteria klasyfikujące czyny jako przestępstwa lub wykroczenia, takie jak wartość przedmiotu czynności wykonawczej i wysokość szkody. Autor uwzględnił skutki (tak formalne jak materialne) występowania analizowanych konstrukcji. Katalog czynów przepołowionych podzielił na różne kategorie, m.in. ze względu na wartość przedmiotu, wysokości szkody, oraz oceną zasięgu i skutków czynu.

Rozdziały III „Charakterystyka znamion czynu zabronionego kradzieży” (s. 263 – 384) oraz IV „Charakterystyka znamion czynu zabronionego zniszczenia mienia” (s. 385 – 434) zawierają analizę aktualnych przepisów odnośnie do kradzieży oraz zniszczenia mienia. W ramach omawiania ich znamion Autor zwrócił uwagę na takie kwestie jak podmiot, przedmiot ochrony, strona podmiotowa, czy strona przedmiotowa czynu. W tym na

uwzględnienie zasługuje ten fragment, który odnosi się do definiowania rzeczy ruchomej kiedy nie może stanowić ona przedmiotu kradzieży.

Rozdział V „*Analiza prawnoporównawcza konstrukcji czynów zabronionych kradzieży i zniszczenia mienia w wybranych państwach europejskich oraz systemie common law*” (s. 435 – 486) stanowi analizę prawnoporównawczą w ramach której nastąpiło porównanie polskiego systemu prawa karnego z wybranymi systemami prawnymi innych krajów, takich jak Niemcy, Francja, Hiszpania, Włochy, Czechy, Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone. Opis ten zmierza do naświetlenia występujących różnic i podobieństw w regulacji oraz interpretacji kradzieży i zniszczenia mienia w tych systemach.

Rozdział VI „*Analiza akt postępowań sprawdzających i przygotowawczych w przedmiocie kradzieży i zniszczenia mienia w świetle przeprowadzonych badań aktowych*” (s. 487 – 531) koncentruje się na kwestii zastosowania przepisów kradzieży i zniszczenia mienia w praktyce. To analiza wyników przeprowadzonych badań, a także wnioski *de lege ferenda*. W tym celu Autor podjął się próby stworzenia metodologii postępowania, która mogłaby ulepszyć prowadzenie spraw z zakresu kradzieży lub zniszczenia mienia.

Stan prawny rozprawy określony został na 30 czerwca 2024 r.

Na podkreślenie zasługuje, że każdy z rozdziałów zawiera odrębne podsumowanie zebrane w podrozdział „*Wnioski*”.

Nie jest zgodne z zasadami języka polskiego i pisowni stosowanie łącznika: „karno-prawnej”, co w pracy Doktoranta stosowane jest nagminnie, np. w tytułach podrozdziałów III.2.7, III.3.7, IV.2.7, IV.3.7.

Zgodnie z zasadami poprawnej polszczyzny i pisowni prawidłowe jest stosowanie powyższego zwrotu bez myślnika, czyli karnoprawny, ponieważ pierwszy człon (karny) określa rodzaj drugiego (prawny), a człony te nie są równorzędne.

Oceniana praca jest bardzo obszerna (ss. 643) co powoduje, że znajduje się wiele stron, na których nie sposób odszukać chociażby jednego stanowiska (zdania) Autora, a składających się w całości z cytatów (np. s. 150, 231, 232, 233, 234 i in.). Usprawiedliwiając niejako Doktoranta można by domniemywać, że chciał w dacie opracowania pracy wskazać na możliwie całą literaturę przedmiotu. Tym niemniej są miejsca, gdzie po całej sekwencji cytatów znajduje się stwierdzenie, że należałoby się z tym zgodzić (por. s. 152), bez pogłębienia struktury wypowiedzi. Taki zabieg w treści dysertacji doktorskiej aprobaty zyskać nie może.

Sądzę że nie było celowe aż tak obszerne odniesienie się do kwestii natury historycznej, jak zaprezentował Autor. Tym bardziej stanowisko to wzmacnia treść wniosków (por. I.6), które nie budzą wątpliwości są niejako zaakcentowaniem głosów prezentowanych w doktrynie. Tytułem przykładu podaję: (I.6 Wnioski, s. 122 i n.) „*Analizując historyczny rozwój reakcji na kradzież i zniszczenie mienia można zaobserwować, że te czyny zabronione są odwiecznym problemem społecznym, którego postrzeganie i sankcjonowanie ewoluowały w zależności od*

epoki, wartości społecznych oraz kulturowych” (s. 122); „Własność i jej ochrona stanowi fundament porządku społecznego” (s. 122); „Stopień i natężenie surowości przepisów w tym zakresie zmieniały się wraz z rozwojem społeczeństwa” (s. 122); „Podsumowując, analiza historyczna pokazuje, że ochrona własności przez prawo jest zjawiskiem głęboko zakorzenionym w historii ludzkości, ewoluującym wraz ze zmianami społecznymi, ekonomicznymi i kulturowymi. Zrozumienie tych procesów jest kluczowe dla dalszego rozwoju efektywnych i sprawiedliwych systemów prawnych, które będą w stanie skutecznie chronić własność prywatną oraz zapewniać sprawiedliwość i zadośćuczynienie ofiarom kradzieży i zniszczenia mienia” (s. 123).

W zupełności wystarczyłaby pobieżna analiza w ujęciu skrótowym (hasłowym) odnosząca się do poszczególnych okresów historycznych, zaś obszerność tych wywodów nie przyniosłaby ujemnych argumentów dla pracy, jako całości.

W ocenie Recenzenta nie przekonuje argumentacja dlaczego tylko te dwa typy czynów zabronionych, tj. kradzież i zniszczenie mienia zostały uwzględnione w dysertacji. Por. s. 11: *„Tematyka pracy skupia się wokół dwóch typów czynów zabronionych przeciwko mieniu, tj. występków kradzieży oraz zniszczenia mienia. To właśnie one stanowią przykłady czynów przepełnionych i punkt odniesienia do zbadania, w jaki sposób polskie prawo karne radzi sobie z problematyką ochrony praw własności i bezpieczeństwa obywateli. Równie istotnym powodem wyboru wskazanych wyżej czynów było to, iż są one najbardziej klasycznymi przykładami czynów przepełnionych. Z perspektywy teoretycznoprawnej analiza przyjętych występków uzasadniona jest utylitarnie. Natomiast z praktycznego punktu widzenia podjęcie rozważań w tym zakresie uzasadnione było wysoką występowalnością analizowanych typów czynów zabronionych w postępowaniach związanych z czynami przepełnionymi. Celem jest nie tylko zrozumienie zasad i mechanizmów prawnych rządzących tymi czynami, ale także ocena efektywności i sprawiedliwości obecnego systemu prawnego w odniesieniu do wskazanych występków”.*

Brakuje kategorycznego stwierdzenia, poza oczywiście kwestiami natury obszerności dysertacji, dlaczego inne zostały z tej analizy wyłączone, np. paserstwo, do którego Autor i tak wiele razy w pracy nawiązuje (samo słowo paserstwo (w różnych jego odmianach) wykorzystane zostało w treści dysertacji ponad 30 razy).

Odszukać można fragmenty, które nie do końca można rozczytać (odszyfrować) do czego właściwie się one odnoszą. Tytułem przykładu wskazuję (s. 135): *„Bardziej problematyczne jest natomiast zagadnienie kradzieży z włamaniem. Niektórzy autorzy podnoszą bowiem, że paserstwo rzeczy o wartości niższej niż próg kontrawencjonalizacji jest wykroczeniem z art. 122 k.w. To stanowisko można uznać za trafne. Należy jednak zaznaczyć, że pojawiła się także próba analogicznej interpretacji w kontekście paserstwa dotyczącego mienia pochodzącego z rozboju, lecz to stanowisko zostało skrytykowane i nie uzyskało akceptacji w doktrynie prawa”.*

Takie sformułowanie budzi wątpliwości odnośnie do tego co faktycznie Autor analizuje. O kontrawencjonalizacji do jakiego przestępstwa się odnosi, czy kradzieży z włamaniem?,

która na pewno nie jest przestępstwem przepoławionym, czy też paserstwa. Analizując dalszy wywód rzecz – w sposób dorozumiany - się wyjaśnia, ale w pierwszym odczuciu trudno jest znaleźć granicę i faktyczny punkt odniesienia.

W tytule podrozdziału II.2.1.1.2 znajduje się zwrot „*Porównanie kompletu znamion...*”, którego nie uważam za trafny, choć z uwagami w tej części pracy się zgadzam.

Skoro Autor opisuje znamiona oczywiste jest że odnosi się do wszystkich, czyli kompletu, a nie do wybranych, bowiem jakby tak miało być za pewne uszczegółowił by to w tytule.

Analogicznie nie rozumiem zabiegu łącznego omawiania czynów przepoławionych odnoszących się do kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń stanowiącego odzwierciedlenie podrozdziału II.2.1. Mam na myśli przejrzystość wyводу, która w tym wypadku została zachwiana.

W dysertacji niestety nie w pełnym zakresie (nie wyjaśniając i nie rozwiewając wątpliwości) Autor odniósł się do kwestii kas samoobsługowych i dokonania z ich udziałem kradzieży, ewentualnie oszustwa?. Odnotować należy, że rzeczywiście kwestia ta została podniesiona (patrz s. 151, 152, 252, 269, 306) – ale uwagi tam poczynione są wyłącznie przeniesieniem głosów z doktryny i orzecznictwa bez kategorycznego rozstrzygającego zdania Autora. Przykładem może być s. 152 gdzie znajdują się same odniesienia do głosów doktryny zakończone stwierdzeniem Autora: „*Należałoby się z tym stanowiskiem zgodzić*”.

Liczę na uzyskanie podczas obrony rozprawy doktorskiej odpowiedzi na następujące pytania: *Jak należy kwalifikować działanie w którym sprawca celowo, chcąc uniknąć uiszczenia opłaty nalicza na kasę samoobsługową inny tańszy towar niż faktycznie kupuje? Jakie jest to przestępstwo?, a także czy może zachowanie takie zostać zakwalifikowane w ramach czynu przepoławionego? – jeśli odpowiedź będzie twierdząca jakimi kryteriami należałoby się w tym wypadku posługiwać.*

Ponadto chciałbym uzyskać odpowiedź: jak Autor zapatruje się na kwestie związane z wymiarem kwotowym przepoławienia?. W pracy rzetelnie wskazał na zmiany w tym zakresie, a także okresy kiedy to nastąpiło, ale nie uzyskałem rozstrzygającej odpowiedzi, czy Autor uważa że dzisiejszy próg 800 zł. jest odpowiedni, czy też należałoby go skorelować, czy wręcz połączyć z wymiarem minimalnego wynagrodzenia za pracę, a może ma jeszcze jakieś inne na tę okoliczność postulaty?

Nie do końca wyjaśnione, by nie powiedzieć błędne jest stanowisko Autora: „*W sytuacji gdy rzecz skradziona przez sprawcę w chwili popełnienia przestępstwa miała wartość niższą niż 800 zł, a jej wartość zwiększyła się do np. 900 zł w chwili wydawania wyroku, rodzi się problem zastosowania odpowiedniego przepisu*” (s. 157). W ślad za tym stwierdzeniem nie nastąpiło zobrazowanie go jakimkolwiek przykładem stąd należy uznać to stanowisko za błędne. Liczy się bowiem wartość z chwili dokonania czynu. Jeśli zostaje zatrzymany w sklepie spożywczym człowiek na gorącym uczynku po to właśnie sprawdza się wartości na kasie i wydruk takiej czynności stanowi materiał dowodowy celem kwalifikacji prawnej czynu.

Inna argumentacja byłaby podszyta absurdem i mogła powodować za każdym niemal razem w takiej sytuacji, że człowiek twierdziłby: „*chciałem tylko usiłować wykroczenia*”. Np. mówiąc:

Wszedłem do sklepu policzyłem sobie te wartości i wyszło mi że jest mniej niż 800 zł, a potem podczas weryfikacji okazało się że policzył kwotę z promocją która obowiązuje tylko przy pewnych warunkach, np. podwójny zakup towaru, czy też spełnienie warunku odpowiedniej kwoty. Czy faktycznie Autor taką argumentację aprobuje.

Jako zaletę dysertacji mimo, że nie wynika to jej samego tytułu, oceniam odniesienie się Autora do kwestii natury karnoprosesowej, np. pkt. II.2.1.1.5.2, ale też inne.

W rozdziale II (II.2.1.1.6.2.) Autor dokonał podziału, który jest trudny do zaakceptowania: z uwzględnieniem stężenia alkoholu we krwi. Prezentuje jak się zdaje dość nowatorskie, ale oderwane od wszelkich standardów prawa karnego materialnego, podejście odnośnie do kryterium stężenia alkoholu we krwi. Tym samym z jego rozważań jawi się stwierdzenie, że czynem przepołowionym jest prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu. Jedynym argumentem na potwierdzenie tego stanowiska zdaje się być to że jest odpowiednik przepisu art. 178a KK, w prawie wykroczeń – art. 87 KW. Piszę „daje się aprobować”, bowiem nigdzie wprost w tym podrozdziale nie znalazłem stanowczej argumentacji, ani też podkreślenia, że zdaniem Autora to czyn przepołowiony. Z drugiej strony rozdział II zatytułowany został „*Konstrukcja czynów przepołowionych*” i tam znajduje się rzeczony podrozdział. Zatem podczas obrony dysertacji liczę na rozwianie wskazanych wątpliwości.

We wnioskach rozdziału III (pkt. III.4 s. 383 i n.) Autor prezentuje propozycję dodania do części szczególnej (jak rozumiem, bowiem nie wskazał miejsca) rozdziału „*Przestępstwa przeciwko dobrom cyfrowym*”. I o ile z większością tych postulatów można by się zgodzić co do zasady, to ocena treści jest utrudniona, z uwagi na brak wskazania gdzie miałyby się ten rozdział znaleźć. Po którym rozdziale następować?, jakie jest dla tego zbiegu uzasadnienie, a także co kierowało Autorem w określeniu takiego a nie innego wymiaru sankcji karnych. Czy są one odzwierciedleniem *per analogiam* do innej części kodeksu karnego, czy argumentacja jest szersza.

Rozdział V zawiera ciekawe wywody odnośnie analizy prawnoporównawczej. Jednak uzasadnienie na s. 435 argumentujące dlaczego takimi a nie innymi systemami Autor się zajął nie przekonuje. Nie jest wyjaśnione także jaki charakter dla treści dysertacji mają formułowane wnioski, czy są to wnioski wstępne, badania pilotażowe, czy wręcz kategoryczne?.

Podobne uwagi zgłaszam do rozdziału VI w warstwie koncepcyjnej. Albowiem także w nim nie zostało wyjaśnione dlaczego analiza aktowa została wykonana wyłącznie w tych jak to określił Autor: „... kilku jednostkach Prokuratur Rejonowych (Bytomiu, Katowicach-Zachód, Mikołowie, Pszczynie i Siemianowicach Śląskich), podlegających Prokuraturze Okręgowej w Katowicach” – (s. 487). Badanie objęło lata 2018 – 2022, także nie wskazano dlaczego te właśnie lata. Oczywiście Autor wskazał na kwestie logistyczne i swoje własne zamieszkanie, jako wybór miejsca kwerendy aktowej, ale nie ma jak dokonać oceny odnośnie do skali wykonanej pracy do raportowanej ilości 168 akt postępowań.

Odnosnie do samych badań i prezentowanych wyników stwierdzić należy, że są one bardzo ciekawe i poszerzające perspektywę, ale znów należałoby, jeśli Autor zamierzał będzie publikować rozprawę, dokonać rozbudowanego opisu odnośnie do zarysowania pola problemowego i wybrania obszaru badawczego do analizy, w tym kryteriów jakie mu przyświecały.

W tym obszarze także wskazać należy na kwestię dysproporcji materiału aktowego, bowiem w Prokuraturze w Pszczynie dokonano analizy 99 postępowań, podczas gdy w pozostałych 4 jednostkach prokuratury łącznie 69. W pracy nie odnalazłem wskazania przyczyn.

Wnioski (VI.3) odnośnie do badań aktowych sformułowane został zasadniczo poprawnie. Kwestie technicznej pracy prokuratora zostały zasadniczo wyłuszczone.

Wskazać muszę na stwierdzenie w nich odnalezione, które jest błędne fundamentalnie i liczę na jego kategoryczne rozstrzygnięcie podczas obrony dysertacji. Na s. 524 Autor stwierdził, że większość postępowań jest pozorowana. Nie wyjaśnił na czym ten element tezy oparł. Jeśli jest to związane np. z powyższym stwierdzeniem, że *„wpisywane są puste sformułowania zawierające umorzenie”* to jest kwestia wizytacji lub też lustracji odnośnie do pracy prokuratora (wynikająca z treści ustawy o prokuraturze), ale na pewno nie jest to pozorowanie działań. Poza tym stwierdzenie: *„... po zakończeniu postępowania akta sprawy nie są przekazywane Policji, celem podjęcia dalszych czynności operacyjno-rozpoznawczych”*, odnośnie do spraw kradzieży, a dalej idąc do spraw przestępstw przepołowionych jest nadmiernym rygoryzmem. Ciekaw jestem jakim trybem i jaką podstawą prawną realizować to postępowanie w sprawie wykroczeniowej?

Plusem tej części pracy jest dostrzeżenie i położenie akcentu na tzw. Rejestr umorzeń – art. 325f k.p.k.

Zakończenie (s. 532 – 553) pomimo swej obszerności, jest dość syntetyczne. Autor zebrał w 26 punktach najważniejsze postulaty i odniósł się do postawionych we wstępie tez, hipotez i pytań badawczych. Argumentacja w tej części dysertacji przekonuje i jest zbieżna ze stanowiskiem Recenzenta.

V. Strona formalna rozprawy

Recenzowana rozprawa została napisana dobrym językiem prawniczym, opartym na poprawnej polszczyźnie. Strona formalna nie budzi większych zastrzeżeń. Można dostrzec drobne niedociągnięcia warsztatowe.

Autor prezentuje przesadne zamiłowanie do niektórych figur językowych (np. określniki: *„przypisano”, „dodano”, „wskazano”, „przedstawiono”, „przeprowadzono”, „scharakteryzowano”* itp.). Dałoby się też uniknąć (z korzyścią dla czytelników), zdań wielokrotnie złożonych. Użycie form nieosobowych (-no, -to, trzecia osoba) może utrudniać w pierwszej chwili zrozumienie, czy w danym fragmencie Autor prowadzi wywód własny, czy referuje poglądy cudze (przy ponownym przeczytaniu rzecz się wyjaśnia).

Układ bibliograficzny, a także warstwa edytorska przypisów formułowanych w pracy jest poprawna. Zaś ilość literówek określić należy mianem nieznaczących. W niektórych miejscach pracy brakuje przecinków, albo też są one nadmierne, ale przy takiej objętości pracy należy uznać to za szczegół, nie wpływający na ogólny pozytywny odbiór rozprawy.

Sama Bibliografia jest obszerna. Składają na nią: *Literatura* (671), *Wykaz aktów prawnych*: z podziałem na *Konstytucje* (2), *Ratyfikowane umowy międzynarodowe* (9), *Akty prawne Unii Europejskiej* (13), *Ustawy* (54), *Rozporządzenia* (7), *Pozostałe akty normatywne* (21), *Uzasadnienia projektów rządowych oraz projektów ustaw* (6), a także *Wykaz orzeczeń: Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (1), *Trybunału sprawiedliwości UE* (2), *Trybunału Konstytucyjnego* (25), *Sądu Najwyższego* (274), *Naczelnego Sądu Administracyjnego* (2), *Wojewódzkich Sądów Administracyjnych* (4), *Sądów Apelacyjnych* (76), *Sądów Okręgowych* (42), *Sądów Rejonowych* (47), *sądów zagranicznych* (12), *Strony internetowe* (20).

Wszelkie powyższe uwagi krytyczne, polemiczne, czy odnoszące się *stricto* do warstwy edytorskiej rozprawy miały za cel poszerzenie pola i perspektywy badawczej na przyszłość. Nie zmienia to faktu, że pracę oceniam pozytywnie. Wnioski w niej formułowane są poprawnie i czytelnie, a w dużej mierze zbieżne ze zdaniem recenzenta.

Autor odwołał się do wszystkich najważniejszych pól i zagadnień problemowych starając się je rozstrzygnąć, zaś tam gdzie nie wytrzymały krytyki sygnalizować i podejmować polemikę z treścią przepisów, a także głosami prezentowanymi w doktrynie. Formułowane przez recenzenta pytania, czy zwrócenie uwagi na ewentualne rozszerzenia treściowe sformułowane zostały z myślą o ewentualnej publikacji, ale też pozostawione wyłącznie pod rozważę Autora.

VI. Konkluzja

Wybór tematu badawczego, konstrukcja pracy doktorskiej oraz poziom opanowania przez Pana mgra Łukasza Dedę warsztatu naukowego, a także merytoryczna jakość pracy pozwala przyjąć, że rozprawa doktorska pt.: *„Czyny przepolowane w świetle występków kradzieży oraz zniszczenia mienia w prawie karnym”*, Sosnowiec 2025, ss. 643, odpowiada wymaganiom określonym w art. 187 p.s.w. Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a Autor zaprezentował oryginalne rozwiązanie w zakresie prezentowania wyników badań własnych. Prezentuje ponadto umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnoszę o przyjęcie niniejszej rozprawy i dopuszczenie Pana Magistra Łukasza Dedę do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.